Image not found or type unknown

Obowiązki lekarzy w relacjach z portalami- Stanowisko NRL

Nawet w okresie epidemii, trwające miesiącami prace wymagają stosownego podsumowania. Temat relacji świata lekarskiego z platformami internetowymi umożliwiającymi dokonywanie publicznych ocen lekarzy przez pacjentów zajmuje nasze środowisko od lat. Jasne, że przy tym nie obyło się bez podejrzeń, że środowisko lekarskie (podobnie jak prawnicze, bo problem dotyczył niejednego zawodu) chce sobie zagwarantować nietykalność i pozbawić pacjentów swobody wypowiedzi, a to gwarantuje Konstytucja.
Wylano na ten temat morze atramentu. Sprawy nie ułatwiała ówczesna postawa Generalnego Inspektora Danych Osobowych, który na wnioski składane przez lekarzy mimowolnie posiadających profile na takich portalach odmawiał działań. W sukurs lekarzom przyszło orzecznictwo sądów administracyjnych . [przegląd kilku orzeczeń z 2017r].
W VIII kadencji , NIL pojęła próbę doprowadzenia sytuacji w pobliże stanu zgodnego z prawem. Za kluczową przyjęto tezę, że lekarz ma prawo nie zgodzić się na przetwarzanie bez jego zgody jego danych osobowych.
Zaobserwowaliśmy oczywiście zjawisko współpracy wielu lekarzy z portalami. Część chwaliła sobie narzędzia udostępniane przez portale – rozpropagowywanie informacji o prowadzonej przez nich działalności i kalendarz online wizyt. Z drugiej strony, trudno było nie zauważyć też wielu nieprawidłowości, jak niedostateczna przejrzystość informacji dotyczących kompetencji lekarzy.
Z inicjatywy Prezydium NRL i Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej doszło do wymiany korespondencji i do jednego roboczego spotkania z przedstawicielami Spółki zarządzającej portalem znanylekarz.pl (portal ten zdaje się mieć największy udział w tym rynku) .
Poruszyliśmy więc takie kwestie jak : prowadzenie na portalu „znanylekarz” profili osób niebędących lekarzami (higienistki, dietetycy) a także -co gorsza- osób nie mających uprawnień do udzielania jakichkolwiek świadczeń (technicy dentystyczni zakwalifikowani przez portal w grupie „lekarze dentyści”) . Profile techników -wg zapewnień Portalu usunięto. Co do innych profesjonalistów niebędących lekarzami, Portal wychodzi z założenia dostarczania szerokiej, kompleksowej informacji o wszelkich specjalistach związanych z różnymi postaciami leczenia.
Zwrócono uwagę Portalowi, że szablon profilu lekarza umożliwia wpisanie w rubryce „specjalizacja” specjalności nieistniejących (jak np. „lekarz medycyny estetycznej”), gdy tymczasem istnieje urzędowy katalog specjalności lekarskich. Zasugerowaliśmy dwie rubryki : posiadana aktualnie specjalizacja , oraz profil zainteresowań czy świadczeń praktyki/podmiotu. Jasnym jest, że np. lekarz chorób wewnętrznych może zajmować się leczeniem z innych dziedzin medycyny, ale pacjent bez wgłębiania się w szczegóły CV, które w strukturze profilu ukryte było dużo głębiej musi wiedzieć jaką formalną specjalność lekarz ten reprezentuje. Tak samo, w przypadku stomatologii: nie ma prawnej przeszkody, aby lekarz dentysta bez specjalizacji zajmował się protetyką czy ortodoncją, ale pacjent musi wiedzieć , czy i jaką specjalizację formalnie ten lekarz posiada.

- ważne orzeczenie SN w tej sprawie

Naczelna Rada Lekarska opiera się na stanowisku Sądu Najwyższego

zawarte w wyroku z dnia 27 czerwca 2018 r., sygn. akt. SDI 30/18, dotyczące portalu Znanylekarz.pl. Sąd ten stwierdził, że *występujący tam podział kwalifikacji lekarskich na „kategorie" i „specjalizacje" może nie być bowiem dostrzegany przez użytkowników portalu, chcących skorzystać z usług lekarskich. Nazwa kategorii widnieje bowiem pod nazwiskiem lekarza i ma charakter spersonalizowany.(...). Układ treści na portalu znanylekarz.pl powinien być zatem tak skonstruowany, aby uniemożliwiał sugerowanie posiadania specjalizacji z danej dziedziny bez jej faktycznego posiadania, a przewidywał możliwość wpisania określeń właściwych dla posiadanej specjalizacji*.

Niestety, nie udało się skłonić Portalu do zastosowania postulowanych zamian w szablonie profili. Zawsze jednak pozostaje odpowiedzialność lekarzy świadomie współpracujących z tym czy innym portalem. Nie bez znaczenia jest tu polityka pionu odpowiedzialności zawodowej, niezależnego w strukturze izb lekarskich od rad lekarskich i ich prezydiów. Otrzymując skargi od pacjentów nt. wprowadzającej w błąd informacji o kompetencjach lekarza/lekarza dentysty, organa te nie mogą nie brać pod uwagę faktu, że informacja taka następuje za zgodą takiego lekarza/lekarza dentysty. Prostą konsekwencją już tylko było zebranie wszelkich zauważonych nieprawidłowości i sytuacji zgłaszanych przez lekarzy w pewien katalog przestróg i ujęcie tego w formie Stanowiska Naczelnej Rady Lekarskiej. Przypomnieć należy, że NRL ma w swych kompetencjach troskę o przestrzeganie zasad deontologicznych i w tym zakresie swoimi stanowiskami może kreować pewne standardy postępowania.

TEKST STANOWISKA Z 6 LISTOPADA 2020R

Załącznikiem do Stanowiska jest wzór tzw „wniosku o zapomnienie" – tj żądanie zaprzestania przetwarzania danych bez zgody osoby, której dane są przetwarzane.
Wzór taki można pobrać , opatrzyć własnymi danymi osobowymi i wysłać administratorowi portalu , z którego chcemy się „wypisać".

- Krótki komentarz do wniosku składanego portalowi znany lekarz.pl

  Zarówno w korespondencji , jak i w rozmowach bezpośrednich przedstawiciele portalu deklarowali, iż nie czynią żadnych przeszkód w usuwaniu niechcianych profili. Dowodem na to może być pismo skierowane przez Spółkę do Prezesa NRL z dnia 4 lipca 2019r. , w którym czytamy:

  „Odnosząc się do kwestii związanej z przetwarzaniem danych osobowych profesjonalistów, uprzejmie informujemy, że do Spółki wpłynęło do dnia 24 czerwca 2019 r. łącznie kilkaset wniosku z art 17 RODO, czyli tzw. prawo do bycia zapomnianym. Zgodnie z obowiązującym prawem, ***dane osób składających wnioski w tym trybie zostały z portalu usunięte***."

ZAŁĄCZNIK- WNIOSEK O USUNIĘCIE DANYCH OSOBOWYCH



Andrzej Cisło

wiceprezes NRL